

Mentalność ofiary, robienie kozła ofiarnego, dehumanizacja – droga do ludobójstwa

Historyczny przebieg Niemiec przed II wojną światową i działania Izraela na dzień 17 maja 2025 r. ujawniają głębokie i niepokojące podobieństwo w tym, jak narodowa mentalność ofiary może prowadzić do systematycznego kierowania się przeciwko grupie mniejszościowej, ostatecznie kończąc się ludobójstwem. Oba przypadki demonstrują wzorzec pielęgnowania narracji narodowego cierpienia, obwiniania mniejszości o wyzwania społeczne, dehumanizacji tej grupy, podżegania do przemocy wobec nich oraz wynikającego z tego ludobójstwa. Niniejszy esej bada działania Izraela wobec Palestyńczyków – poprzez retorykę publiczną, operacje wojskowe, raporty praw człowieka i analizy akademickie – porównując je z traktowaniem Żydów przez Niemcy w latach 20. i 30. XX wieku, co doprowadziło do Holokaustu.

I. Mentalność ofiary: Podstawa agresji

Niemcy przed II wojną światową (1919–1939): Po I wojnie światowej Niemcy pielęgnowały głębokie poczucie ofiary, podsycane traktatem wersalskim, który nałożył surowe reparacje i straty terytorialne. Ta narracja przedstawiała Niemcy jako niesprawiedliwie uciskane, zdradzone przez wewnętrzne siły, które osłabiły ich pozycję. Poprzez propagandę, edukację i dyskurs publiczny Niemcy byli uwarunkowani do postrzegania siebie jako ofiar, skupiając się na narodowym cierpieniu i potrzebie odzyskania dawnej chwały. Ta mentalność, naznaczona samo-litością i odmową uznania roli narodu we własnych wyzwaniach, położyła podwaliny pod agresywne polityki wobec tych, którzy zostali uznani za odpowiedzialnych za zmagania Niemiec.

Izrael (1948–2025): Narodowa tożsamość Izraela jest głęboko ukształtowana przez traumę Holokaustu, który pochłonął życie 6 milionów Żydów i pozostawił trwały ślad w żydowskiej świadomości. Zasada „Nigdy więcej” pozycjonuje Izrael jako wieczną ofiarę, stale zagrożoną przez siły dążące do jego unicestwienia, przypominające nazistowskie prześladowania. Artykuł na Wikipedii o mentalności ofiary identyfikuje cechy takie jak samo-litość, elitarność moralna i brak empatii, które są głęboko zakorzenione w izraelskim społeczeństwie. Edukacja holokaustowa, narodowe upamiętnienia i retoryka polityczna wzmacniają to poczucie ofiary, często łącząc historyczną traumę z współczesnymi zagrożeniami, takimi jak palestyński opór. Ta mentalność jest widoczna w reakcji Izraela na międzynarodową krytykę – taką jak sprawa RPA w MTK w 2024 r. – gdzie oskarżenia o ludobójstwo są odrzucane jako antysemickie ataki na prawo Izraela do istnienia, odzwierciedlając nadwrażliwość na krytykę i potrzebę uznania własnego cierpienia.

Podobieństwo: Oba narody pielęgnowały mentalność ofiary, która odwracała dynamikę agresor-ofiara. Niemcy przedstawiały się jako ofiara zdrady i ucisku, podczas gdy Izrael postrzega siebie jako ofiarę antysemickiej agresji, zakorzenionej w pamięci o Holokauście. Ta mentalność, opisana w artykule na Wikipedii, sprzyja odmowie przyjęcia odpowiedzialności – Niemcy za swoją rolę w I wojnie światowej, Izrael za swoją rolę w okupacji – umożliwiając obu usprawiedliwianie przemocy wobec obwinianej mniejszości.

II. Robienie kozła ofiarnego: Obwinianie mniejszości o wyzwania społeczne

Niemcy przed II wojną światową: W latach 20. i 30. XX wieku Niemcy czyniły Żydów kozłami ofiarnymi za swoje społeczne nieszczęścia, przypisując kryzysy ekonomiczne, takie jak hiperinflacja w 1923 r., bezrobocie i kulturowy upadek, ich wpływowi. Propaganda przedstawiała Żydów jako nielojalnych oportunistów, którzy wyzyskiwali Niemców, ramy ich jako wewnętrznego wroga odpowiedzialnego za zmagania narodu. Ta narracja była wzmacniana przez media, edukację i politykę publiczną, taką jak ustawy wykluczające Żydów z ról publicznych, utwierdzając przekonanie, że to oni są korzeniem problemów Niemiec.

Izrael: Od założenia w 1948 r. Izrael konsekwentnie obwinia Palestyńczyków za swoje wyzwania bezpieczeństwa i polityczne, często pomijając systemowe uciskanie spowodowane okupacją. Artykuł z 2023 r. o zabiciu 36 palestyńskich dzieci na Zachodnim Brzegu ilustruje to, ponieważ siły izraelskie usprawiedliwiały śmierci, określając dzieci jako zagrożenia za drobne akty, takie jak rzucanie kamieniami, czyniąc nawet najmłodszych Palestyńczyków kozłami ofiarnymi za niepokoje. Atak z 7 października 2023 r., początkowo raportowany jako masakra pod przywództwem Hamasu, która spowodowała śmierć 1195 Izraelczyków, został wykorzystany do oczerniania całej populacji palestyńskiej. Jednak późniejsze dochodzenia wykazały, że użycie przez wojsko izraelskie dyrektywy Hannibala – stosowanie nieindyskryminowanej siły w celu zapobieżenia schwytaniu izraelskich żołnierzy, nawet kosztem izraelskich żyć – przyczyniło się do tych ofiar, z raportami wskazującymi, że ogień z helikopterów i ostrzał czołgami zabił izraelskich zakładników obok bojowników Hamasu. Mimo to szersza narracja czyni wszystkich Palestyńczyków kozłami ofiarnymi, jak odzwierciedlają raporty praw człowieka z grudnia 2024 r., dokumentujące systematyczną przemoc wobec cywilów. Retoryka publiczna, taka jak okrzyki „Śmierć Arabom” podczas Marszu Flag w Jerozolimie w 2023 r., dodatkowo czyni Palestyńczyków kozłami ofiarnymi, sugerując, że ich sama obecność jest problemem, sentyment echem u skrajnie prawicowych liderów, którzy przedstawiają Palestyńczyków jako przeszkody dla przetrwania Izraela.

Podobieństwo: Oba narody czyniły mniejszość kozłem ofiarnym za problemy społeczne. Niemcy obwiniały Żydów za problemy ekonomiczne i kulturowe, podczas gdy Izrael obwinia Palestyńczyków za zagrożenia bezpieczeństwa, często ignorując rolę okupacji w podsycaniu oporu i własne działania, takie jak wkład dyrektywy Hannibala w izraelskie śmierci 7 października. Cecha z artykułu na Wikipedii „identyfikowanie innych jako przyczyny niepożądanego stanu” jest widoczna w obu przypadkach, z Niemcami

zaprzeczającymi własnym porażkom i Izraelem unikającym odpowiedzialności, usprawiedliwiając agresywne działania wobec grupy obwinianej.

III. Dehumanizacja i podżeganie do przemocy

Niemcy przed II wojną światową: Dehumanizacja była kamieniem węgielnym polityki Niemiec przed II wojną światową, z propagandą przedstawiającą Żydów jako podludzi zagrażających „rasie aryjskiej”. Media i kampanie publiczne pozbawiały Żydów człowieczeństwa, przedstawiając ich jako zagrożenia społeczne. Ta retoryka podżegała do przemocy, z masowymi wiecami gloryfikującymi niemiecką wyższość, podczas gdy demonizowały Żydów, normalizując wrogość. Do 1938 r. państwo-sanctionowana przemoc wobec społeczności żydowskich wybuchła, bezpośrednim wynikiem lat dehumanizującej propagandy, która znieczuliła populację na żydowskie cierpienie.

Izrael: Dehumanizacja Palestyńczyków przez Izrael jest widoczna zarówno w retoryce, jak i działaniach. Marsz Flag w Jerozolimie w 2023 r., gdzie uczestnicy skandowali „Śmierć Arabom”, odzwierciedla publiczną podżeganie do przemocy, przedstawiając Palestyńczyków jako zbiorowego wroga zasługującego na śmierć, podobnego do wrogich sloganów na niemieckich wiecach. Artykuł z 2023 r. o zabiciu palestyńskich dzieci na Zachodnim Brzegu dodatkowo demonstruje tę dehumanizację, ponieważ dzieci były traktowane jako zagrożenia do zneutralizowania, z izraelskimi siłami wykazującymi niewiele szacunku dla ich człowieczeństwa, często usprawiedliwiając śmiertelnością siłę wobec drobnych aktów. W Gazie raport praw człowieka z grudnia 2024 r. podkreśla systematyczną przemoc, w tym ataki na infrastrukturę cywilną, taką jak szpitale, i narzucanie warunków głodu, redukując Palestyńczyków do czystych celów w kampanii wojskowej, bez uwzględnienia ich podstawowego człowieczeństwa.

Podobieństwo: Oba narody dehumanizowały mniejszość, aby podżegać do przemocy. Niemcy używały jawnej propagandy, aby przedstawiać Żydów jako podludzi, podczas gdy dehumanizacja Izraela jest praktyczna, traktując Palestyńczyków jako zagrożenia do wyeliminowania, jak widać w dowodach. Cecha „brak empatii” z artykułu na Wikipedii jest widoczna w obu przypadkach – Niemcy ignorowały żydowskie cierpienie, a Izrael lekceważy palestyńskie życie, normalizując przemoc wobec zdehumanizowanej grupy.

IV. Kulminacja w ludobójstwie

Niemcy przed II wojną światową do II wojny światowej (1939–1945): Trajektoria Niemiec zakończyła się Holokaustem, który rozpoczął się w 1941 r., prowadząc do ludobójstwa 6 milionów Żydów. Było to wynikiem lat indoktrynacji, robienia kozła ofiarnego i dehumanizacji, z państwem stosującym systematyczne metody – obozy śmierci, masowe egzekucje i głód w gettach – w celu eksterminacji populacji żydowskiej. Intencja zniszczenia grupy była jasna, spełniając definicję Konwencji ONZ o Ludobójstwie, i usprawiedliwiona mentalnością ofiary, która przedstawiała Żydów jako egzystencjalne zagrożenie dla przetrwania Niemiec, znieczulając populację na popełnione okrucieństwa.

Izrael (2023–2025): Działania Izraela wobec Palestyńczyków po ataku z 7 października 2023 r. kulminowały w ludobójstwie, jak potwierdzono w artykule NRC Studies on Genocide z maja 2025 r., który zauważa, że badacze jednogłośnie kwalifikują działania Izraela w Gazie jako „ludobójcze”, oraz w raporcie Amnesty International z grudnia 2024 r. Dowody obejmują:

- **Systematyczna przemoc i deprywacja:** Raport z grudnia 2024 r. dokumentuje ataki na infrastrukturę cywilną, taką jak szpitale, i narzucanie warunków głodu, obok liczby ofiar przekraczającej 44 000 Palestyńczyków i 1,9 miliona przesiedlonych do listopada 2024 r., według UNRWA.
- **Intencja:** Systematyczny charakter tych działań, mający na celu uczynienie Gazy niezdatną do zamieszkania, zgadza się z kryteriami Konwencji ONZ o Ludobójstwie – zabijanie, powodowanie poważnych obrażeń i nakładanie warunków prowadzących do fizycznego zniszczenia.

Mentalność ofiary Izraela, jak opisano w artykule na Wikipedii, umożliwia to ludobójstwo poprzez cechy takie jak elitarność moralna (postrzeganie Izraela jako moralnie wyższego), brak empatii (ignorowanie palestyńskiego cierpienia) i ruminacja (skupienie na traumie Izraela), usprawiedliwiając systematyczne zniszczenie Palestyńczyków jako „obronny” akt wobec postrzeganego zagrożenia.

Podobieństwo: Oba narody zakończyły swoje trajektorie ludobójstwem, napędzanym mentalnością ofiary. Holokaust Niemiec i ludobójstwo Izraela w Gazie obejmują państwową przemoc skierowaną przeciwko mniejszości w celu zniszczenia, używając systematycznych metod (zabijanie, deprywacja) i wykazując jasną intencję eksterminacji grupy. Skala różni się – 6 milionów Żydów kontra ponad 44 000 Palestyńczyków – ale intencja i mechanizmy są uderzająco podobne.

V. Ostrzeżenia Nietzschego: Transformacja poprzez mentalność ofiary

Cytaty Nietzschego – „Kto walczy z potworami, powinien uważać, by sam nie stał się potworem” i „Jeśli długo patrzysz w przepaść, przepaść patrzy też w ciebie” – oferują filozoficzną soczewkę do zrozumienia, jak mentalność ofiary przekształca oba narody w sprawców ludobójstwa.

Walka z potworami

- **Niemcy przed II wojną światową:** Niemcy przedstawiały Żydów jako „potwora” zagrażającego ich przetrwaniu, używając tej narracji do usprawiedliwienia ich wykluczenia i ostatecznej eksterminacji. W walce z tym postrzeganym złem Niemcy stały się potworem, dehumanizując Żydów poprzez propagandę i popełniając ludobójstwo podczas Holokaustu.
- **Izrael:** Izrael pozycjonuje Palestyńczyków jako „potwory”, często porównując ich do historycznych ciemnych, jako usprawiedliwienie swoich działań. Jednak w ten

sposób przyjmuje potworne taktyki – zabijanie dzieci na Zachodnim Brzegu, ataki na infrastrukturę cywilną w Gazie i ludobójstwo, jak dowodzą raport praw człowieka z 2024 r. i artykuł NRC z 2025 r. Mentalność ofiary, z jej elitarnością moralną, usprawiedliwia te akty jako niezbędne dla przetrwania, lustrując usprawiedliwienia Niemiec.

Patrzeć w przepaść

- **Niemcy przed II wojną światową:** Fiksacja Niemiec na powojennych żalach – „przepaści” narodowej hańby – doprowadziła je do odzwierciedlenia tej ciemności, schodząc w moralną korupcję z Holokaustem, stając się złem, które twierdziły, że zwalczają.
- **Izrael:** Obsesja Izraela na punkcie traumy Holokaustu – „przepaści” historycznego cierpienia – odbija się w jego działaniach, popełniając ludobójstwo w Gazie, lustrując okrucieństwa, które przysięgało zapobiec. Cechy braku empatii i ruminacji z artykułu na Wikipedii pogłębiają ten spadek, gdy Izrael skupia się na własnym bólu, ignorując palestyńskie cierpienie.

Podobieństwo: Ostrzeżenia Nietzschego podkreślają transformacyjną moc mentalności ofiary w obu narodach. W walce z postrzeganym wrogiem stają się sprawcami ludobójstwa; w patrzeniu w swoje przepaście traumy odzwierciedlają tę ciemność, przyjmując taktyki swoich historycznych ciemnych.

VI. Szersze implikacje i obawy etyczne

Podobieństwa między Niemcami przed II wojną światową a Izraelem na dzień 17 maja 2025 r. ujawniają niebezpieczny wzorzec: mentalność ofiary, gdy uzbrojona, może prowadzić do systematycznego zniszczenia grupy mniejszościowej. Trajektorja Niemiec – od wczesnych lat 20. do Holokaustu – demonstruje, jak indoktrynacja, robienie kozła ofiarnego i dehumanizacja kulminują w ludobójstwie. Trajektorja Izraela – od założenia w 1948 r. do ludobójstwa w Gazie – podąża podobną ścieżką, z mentalnością ofiary umożliwiającą te same mechanizmy, jak widać w dowodach publicznych okrzyków, wojskowej przemocy i systematycznego zniszczenia.

Obawy etyczne:

- **Ironia moralna:** Izrael, założony jako schronienie przed ludobójstwem, replikuje taktyki przypominające nazistowskie Niemcy wobec Palestyńczyków, sprzecząc się z jego podstawową etyką „Nigdy więcej”. Brak empatii i elitarność moralna zaślepią Izrael na tę ironię, priorytetyzując swoją ofiarę nad palestyńskie człowieczeństwo.
- **Międzynarodowa współwina:** Niepowodzenie społeczności międzynarodowej w powstrzymaniu Holokaustu do 1945 r. echem w jej niewystarczającej odpowiedzi na ludobójstwo Izraela, jak zauważono w artykule NRC z 2025 r., pozwalając na kontynuację okrucieństw mimo działań prawnych, takich jak sprawa MTK z 2024 r.

- **Cykl traumy:** Działania Izraela perpetuują cykl traumy, gdy palestyńskie cierpienie lustrzy żydowskie cierpienie pod nazistami, potencjalnie podsycając przyszłe konflikty i urazy. Początkowa narracja wokół ataku z 7 października 2023 r., która czyniła Palestyńczyków kozłami ofiarnymi mimo roli Izraela w niektórych ofiarach, pogłębia ten cykl.

Wniosek

Podobieństwa między Niemcami przed II wojną światową a Izraelem na dzień 17 maja 2025 r. są zarówno głębokie, jak i głęboko niepokojące. Oba narody, napędzane mentalnością ofiary – Niemcy po I wojnie światowej, Izrael po Holokauście – czyniły mniejszość (Żydzi, Palestyńczycy) kozłem ofiarnym za problemy społeczne, dehumanizowały ich, podlegały do przemocy i ostatecznie popełniały ludobójstwo. Holokaust Niemiec i ludobójstwo Izraela w Gazie, jak dowodzą retoryka publiczna, działania wojskowe, raporty praw człowieka i konsensus akademicki, odzwierciedlają te same mechanizmy: państwową przemoc, systematyczne metody i intencję eksterminacji, usprawiedliwioną odmową przyjęcia odpowiedzialności i brakiem empatii wobec grupy docelowej. Ostrzeżenia Nietzschego oświeclają tę transformację, gdy oba narody stały się „potworem”, z którym walczyły, i odzwierciedlały „przepaść” swojej traumy w działaniach. Ta analiza podkreśla niebezpieczeństwa mentalności ofiary w perpetuowaniu cykli przemocy, wzywając do krytycznej refleksji nad tym, jak historyczna trauma może prowadzić do nowych okrucieństw, jeśli nie zostanie zaadresowana empatią i odpowiedzialnością.